

Sygn. akt I ACa 1119/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek

Sędziowie: SA Hanna Muras (spr.)

SO (del.) Jolanta Pyżlak

Protokolant: sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2012 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko H. Z. (1) i H. Z. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 marca 2011 r., sygn. akt I C 18/09

I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 2 (drugim) co do zasądzonej kwoty 11549,16 (jedenaście tysięcy pięćset czterdzieści dziewięć 16/100) złotych z ustawowymi odsetkami od 12 lutego 2008 r. do dnia zapłaty i w tym zakresie postępowanie umarza;

II. oddala apelację;

III. zasądza solidarnie od H. Z. (1) i H. Z. (2) na rzecz (...) Sp. z o.o. w W. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1119/11

UZASADNIENIE

Pozwem z 6 lutego 2008 r. (...) sp. z o.o. w W. wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwani H. Z. (1) i H. Z. (2) mają zapłacić solidarnie kwotę 93 560,68 zł. Powód wskazał, że zawarł z pozwanymi umowę leasingu. Zabezpieczeniem zobowiązań z umowy był wystawiony przez pozwanego, a poręczony przez pozwaną weksel gwarancyjny. Wobec braku zapłaty zobowiązań wynikających z umowy powód weksel wypełnił, wezwał pozwanych do wykupu, pozwani nie wykupili weksla.

W dniu 4 marca 2008 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał nakaz w postępowaniu nakazowym uwzględniający żądanie pozwu w całości (sygn. akt I Nc 17/08).

Pozwani wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty, domagając się oddalenia powództwa. Zakwestionowali kwotę zobowiązania wskazując, że z tytułu umowy leasingu zalegają jedynie z zapłatą kwoty 27 260,28 zł.

W odpowiedzi na zarzuty powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy co do kwoty 81.425,10 zł, zaś cofnął powództwo w zakresie kwoty 12.135,58 zł - na co pozwani wyrazili zgodę. Odpowiadając na zarzut niezgodności sumy wekslowej z zobowiązaniami wynikającymi z umowy powód wskazał, iż wartość rozliczenia umowy leasingu - 201.036,60 zł pomniejszył o szacunkową wartość przedmiotu leasingu, tj. kwotę 110.000 zł, co dało wynik 96.036,60 zł. Do tej kwoty powód doliczył odsetki ustawowe od kwoty zobowiązania za okres od dnia wypowiedzenia umowy do dnia wypełnienia weksla, tj. za okres 18.05.2007 r. - 14.08.2007 r. w kwocie 2.524,08 zł, co łącznie dało kwotę 93.560,68 zł. Następnie, w związku ze sprzedażą przedmiotu leasingu za kwotę 122.000 zł, powód przeliczył ponownie wartość zobowiązania, uwzględniając wartość niezapłaconych rat leasingowych, odsetki od rat zapłaconych z opóźnieniem, odsetki, podatek od środków transportu za lata 2007 i 2008, co łącznie dało kwotę 82.425,10 zł.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 23 marca 2011 r. uchylił nakaz zapłaty z dnia 4 marca 2008 r. (pkt 1.), zasądził od H. Z. (1) i H. Z. (2) solidarnie na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 81.425,10 zł z odsetkami ustawowymi od 12 lutego 2008 r. do dnia zapłaty (pkt 2.), w pozostałym zakresie postępowanie umorzył (3.), a nadto oddalił wnioski pozwanych o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty (4.) oraz orzekł o kosztach postępowania (pkt 5.).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Okręgowego.

Sąd ustalił, że strony zawarły w dniu 13 listopada 2003 r. umowę leasingu autobusu miejskiego J. na okres 60 miesięcy. Opłata wstępna wynosiła 19.310 zł, a rata leasingowa 7.615,86 zł. Strony umówiły się, że zabezpieczeniem umowy będą do kwoty 557.480,95 zł trzy weksle in blanco wystawione przez korzystającego i poręczone przez jego małżonkę, a do kwoty 180.000 zł zabezpieczenie stanowić będzie przewłaszczenie na zabezpieczenie autobusu miejskiego J. nr rej. (...). W § 8 strony postanowiły, że ogólne warunki leasingu i załączniki do umowy stanowią integralną część umowy. W załączniku nr 1 do umowy zostały ustalone terminy oraz zasady dokonywania płatności leasingowych. W ogólnych warunkach umowy postanowiono, że finansujący w wypadku zwłoki korzystającego w uiszczeniu rat leasingowych lub innych opłat ma prawo wypełnić weksel złożony przez korzystającego przez wpisanie terminu płatności według swojego uznania - jednak termin przypadać miał nie wcześniej niż czternastego dnia po dacie płatności raty leasingowej lub innego zobowiązania lub wygaśnięcia umowy, klauzuli bez protestu, miejsca płatności i sumy wekslowej. Suma wekslowa winna odpowiadać sumie odsetek za zwłokę w stosunku do rat leasingowych zapłaconych z opóźnieniem, niezapłaconych a wymagalnych rat leasingowych, odsetek za zwłokę w stosunku do niezapłaconych rat leasingowych wyliczonych na dzień płatności weksla, wartości zdyskontowanej i innych opłat obciążających korzystającego i kosztów które zgodnie z umową ponosi korzystający, np. ubezpieczenie przedmiotu leasingu, podatek od środków transportu. Finansujący był uprawniony do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym w przypadku, gdy korzystający nie uiszczył w terminie 30 dni co najmniej jednej z określonych w umowie kwot, jeżeli zalegał z zapłatą rat leasingowych i odsetek za zwłokę na łączną kwotę równą co najmniej jednej miesięcznej racie leasingowej o więcej niż dwadzieścia dni. W przypadku rozwiązania umowy leasingu z przyczyn wskazanych wyżej, wpłacone raty leasingowe i inne wpłaty z tytułu realizacji umowy nie podlegały zwrotowi, a poniesione przez korzystającego nakłady na przedmiot leasingu przechodziły na rzecz finansującego. Korzystający był zobowiązany do zwrotu przedmiotu leasingu w terminie 7 dni. Finansujący był uprawniony do rozliczenia umowy i dochodzenia od korzystającego kwoty rozliczenia przy wykorzystaniu złożonych zabezpieczeń. Kwota rozliczenia - poza wymagalnymi należnościami takimi jak nie zapłacone, wymagalne raty leasingowe, odsetki za zwłokę w stosunku do rat leasingowych zapłaconych z opóźnieniem, odsetki za zwłokę w stosunku do rat leasingowych nie zapłaconych w ogóle do dnia rozliczenia, inne opłaty i koszty obciążające korzystającego - miała obejmować wartość zdyskontowaną powiększoną o koszty odbioru przedmiotu leasingu. Dalej Sąd ustalił, że w dniu 13 listopada 2003 r. H. Z. (2) wystawił weksel, który został poręczony przez H. Z. (1). Wraz z wekslem została podpisana deklaracja wekslowa, z której wynikało, że weksel stanowi zabezpieczenie należności wynikających z umowy leasingu (...) zawartej pomiędzy H. Z. (2) a (...) sp. z o.o. w W.. W deklaracji strony umówiły się, że spółka ma prawo wypełnić weksel w każdym czasie na sumę 557.481 zł odpowiadającą zobowiązaniom wynikającym z umowy. H. Z. (1) wyraziła zgodę na treść deklaracji.

Sąd ustalił również, że pismem z 18 maja 2007 r. (...) sp. z o.o. wypowiedziała umowę leasingu z 13 listopada 2003 r. wskazując, iż wypowiedzenie następuje z przyczyny niewykonywania zobowiązań wskazanych w § 6 ust. 1 OWU, tj. płatności rat leasingowych w wyznaczonych terminach i wysokości. Następnie, pismem z 6 sierpnia 2007 r. (...) sp. z o.o. w W. zawiadomiła H. Z. (2) o wypełnieniu weksla na sumę 93.560,68 zł i opatrzeniu go datą płatności 14 sierpnia 2007 r., wzywając jednocześnie pozwanego do wykupu weksla. Pismem z tej samej daty spółka zawiadomiła H. Z. (1) o wypełnieniu weksla i wezwała ją do wykupu weksla. Finansujący sprzedał przedmiot leasingu za kwotę 122.000 zł netto, a z tytułu przedterminowego rozliczenia umowy wystawił notę obciążeniową na kwotę 50.241,17 zł. Wartość zadłużenia pozwanych wynikającego z umowy leasingu do dnia wypowiedzenia umowy wynosiła 27.771,67 zł. Wartość zadłużenia pozwanych do dnia wypełnienia weksla (06.08.2007 r.) wyniosła 82.759,78 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że nie uwzględnił wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka I. B. zgłoszonego przez stronę pozwaną pismem z 4 stycznia 2010 r. Sąd zauważył, że pozwani przed zamknięciem rozprawy nie popierali tego wniosku, a nadto teza dowodowa nie dotyczyła okoliczności spornej pomiędzy stronami. Nie była bowiem sporna okoliczność rozliczenia umowy leasingu. Pełnomocnik pozwanych nie popierał również wniosku o przesłuchanie H. Z. (2) i W. R.. Nadto, wniosek o przesłuchanie H. Z. (2) został zgłoszony na okoliczność prowadzonych pertraktacji ugodowych, a więc okoliczności nie mającej wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Teza dowodowa dla dowodu z zeznań świadka W. R. w ogóle nie została zaś wskazana.

Zważywszy na poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlegało uwzględnieniu w całości. Sąd zważył, że roszczenie powoda zostało oparte na wekslu in blanco, którego funkcja gwarancyjna wynikała z zawartej umowy leasingu. Pozwani wnosząc zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym podnieśli wprawdzie zarzuty wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem, jednak nie wykazali zasadności tego zarzutu. Zdaniem Sądu, z umowy stron w sposób nie budzący wątpliwości wynikały ich prawa i obowiązki w sytuacji rozwiązania umowy za wypowiedzeniem, którego przyczyną było zaleganie korzystającego z zapłatą rat leasingowych. Pozwani w toku postępowania przyznali, że dochodziło do opóźnień w zapłacie tych rat, przyznali również zaległość w kwocie 27.260,28 zł, wynikającą z faktur (...), biegły zaś potwierdził, iż zaległość na dzień rozwiązania umowy wynosiła 27.771,67 zł. Z powyższego wynika, w ocenie Sądu, że opóźnienie w zapłacie przekraczało znacznie termin dopuszczalnego opóźnienia zapłaty raty leasingowej. W takim wypadku zgodnie z postanowieniami OWU - § 14 ust. 2, finansujący był uprawniony do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym. Pozwani nie wskazali, w czym upatrywali niezgodnego z prawem rozwiązania umowy w świetle powołanego zapisu i nie wykazali, aby doszło do nieuzasadnionego rozwiązania umowy.

Następnie Sąd zważył, że umowa stron przewidywała również sposób jej rozliczenia w razie jej wypowiedzenia ze skutkiem natychmiastowym. Pozwani zarzucili powodowi błędne wyliczenie dochodzonego roszczenia. Zarówno jednak zarzut nieuprawnionego wypowiedzenia umowy, jak również zarzut niewłaściwego wyliczenia kwoty zobowiązania wekslowego, nie znalazły oparcia w ustaleniach poczynionych w toku postępowania dowodowego. Pozwani nie przedstawili dowodu zapłaty dochodzonych przez powoda należności. Przedstawione przez nich dowody zapłaty odnosiły się do innych kwot, nie objętych żądaniem pozwu, dotyczących innych okresów rozliczeniowych, zaś przedstawione przez nich dokumenty dotyczyły płatności dokonanych w latach 2004-2006, podczas gdy roszczenie powoda obejmowało należności za lata 2007-2008. Ponadto Sąd uznał, że - wbrew twierdzeniom pozwanych - do dochodzonej przez powoda należności nie została wliczona opłata od wznowienia leasingu, nie doszło do wznowienia umowy.

Pozostałe zarzuty pozwanych, jak wskazał Sąd, zostały przez nich zgłoszone z uchybieniem terminu określonego w § 3 art. 495 k.p.c., jednak niektóre z nich odnosiły się do istnienia samego dokumentu weksla. Sąd nie podzielił stanowiska pozwanych, wedle którego weksel zabezpieczał jedynie płatność rat leasingowych. Zdaniem Sądu, z brzmienia OWU wynika, iż korzystający złożył weksel dla zabezpieczenia płatności rat leasingowych i innych opłat obciążających korzystającego. Z deklaracji wekslowej wynikało zaś, że weksel stanowił zabezpieczenie ogółu należności wynikających z umowy leasingu, a spółka miała prawo wypełnić weksel w każdym czasie na sumę 557.481 zł, odpowiadającą zobowiązaniom wynikającym z umowy. Dalej Sąd zważył, że powód, wnosząc pozew o zapłatę, złożył weksel w

oryginale podpisany przez pozwanego oraz jego małżonkę jako poręczyciela wekslowego. Te same podpisy widnieją też na deklaracji wekslowej. Przedstawiony dokument spełniał, w ocenie Sądu, wymogi prawa wekslowego określone w art. 1 dekretu z 28 kwietnia 1936 r. Pozwani, broniąc się przed żądaniem zapłaty, nie wykazali zaś - stosownie do treści art. 10 dekretu, aby przedstawiony weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem. Z umowy leasingu oraz z opinii biegłego wynika zaś prawidłowe ustalenie sumy wekslowej przez powoda. Sąd zważył, że w świetle opinii biegłego, zobowiązanie pozwanych wynosiło w dacie wypełnienia weksla 82.759,78 zł. Powód wypełnił wprawdzie weksel na kwotę 93.560,68 zł, jednak cofnął pozew co do kwoty 12.135,58 zł. popierając żądanie co do kwoty 81.425,10 zł. Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy uchylił w całości nakaz zapłaty i zasądził na rzecz powoda kwotę 81.425,10 zł wraz z odsetkami od 12 lutego 2008 r. - czyli od daty wniesienia pozwu, uznając przy tym, iż pozwani już od daty otrzymania wezwania do wykupu weksla pozostawali w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

Sąd umorzył postępowanie w zakresie w jakim powód cofnął pozew za zgodą pozwanych na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. Jednocześnie Sąd oddalił wniosek pozwanych o wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty, uznając, że nie wykazali oni, ani nawet nie uprawdopodobnili, aby mogli ponieść nieodwracalną lub niepewetowaną szkodę na skutek wykonania nakazu zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani, zaskarżając orzeczenie Sądu pierwszej instancji w pkt 2., 4. oraz 5., zarzucili:

1. naruszenie art. 485 k.p.c. poprzez przyjęcie, że nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z załączonymi dokumentami w postaci weksla i kwoty zdyskontowanej jest możliwy do wydania w postępowaniu nakazowym i uwzględnienie powództwa,
2. naruszenie art. 709¹⁵ k.c. poprzez przyjęcie, że kwota zdyskontowana w wysokości 50.000 zł jest kwotą, która wynika ze zobowiązania wekslowego i była możliwa do ustalenia na etapie podpisania weksla oraz wydania nakazu zapłaty,
3. naruszenie art. 495 § 2 i 3 k.p.c. (w tym zakresie na rozprawie apelacyjnej zarzut został sprostowany przez pełnomocnika pozwanych) poprzez przyjęcie, że uzasadnienie roszczenia objętego wekslem jest możliwe po wydaniu nakazu zapłaty,
4. naruszenie art. 1 dekretu z 28.04.1936 r. prawo wekslowe i czekowe poprzez przyjęcie, że wystawiony przez pozwanych weksel spełniał warunki oraz przesłanki ustawowe weksla,
5. naruszenie paragrafu 4 ust. 6 ogólnych warunków umowy leasingu poprzez przyjęcie, że inne kwoty niż raty leasingowe, a zwłaszcza kwota zdyskontowana była zabezpieczona wekslem in blanco.

W konkluzji skarżący wnieśli o uchylenie wyroku pierwszoinstancyjnego w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w tym zakresie, względnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a nadto o obciążenie powoda kosztami postępowania za obie instancje, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanych na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na rozprawie w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie dniu 13 czerwca 2012 r. powód cofnął powództwo co do kwoty 11.549,16 zł, wskazując, że kwota ta została wyegzekwowana od pozwanych. Pozwani wyrazili zgodę na cofnięcie powództwa w tej części.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja w większości okazała się niezasadna.

Na wstępie zaznaczyć wypada, że Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne. W apelacji skarżący nie podnieśli zresztą zarzutu błędnych ustaleń faktycznych, a spór w niniejszej sprawie koncentrował się głównie wokół zagadnień prawnych.

Uchylenie wyroku Sądu Okręgowego co do zasądzonej kwoty 11.549,16 zł i umorzenie postępowania w tym zakresie podyktowane było tym, że powód w postępowaniu apelacyjnym cofnął powództwo co do wyżej wskazanej kwoty, a pozwani wyrazili na to zgodę. Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw, aby uznać, że cofnięcie pozwu w okolicznościach sprawy było niedopuszczalne w świetle wskazań art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Co do kwoty 11.549,16 zł apelacja okazała się zatem skuteczna w tym tylko sensie, że skuteczne cofnięcie powództwa w tym zakresie nastąpiło w toku postępowania odwoławczego, w wyniku czego zaskarżony wyrok w tej części został uchylony na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. – pkt 1. sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja nie była zasadna. Odnosząc się do zarzutów apelacyjnych, w pierwszej kolejności należało zbadać te dotyczące przepisów procedury. Skarżący w tym zakresie podnieśli, że Sąd pierwszej instancji uchybił art. 485 k.p.c. oraz art. 495 § 2 i 3 k.p.c. Naruszenia pierwszego z powyższych przepisów autor apelacji upatrywał w tym, że Sąd Okręgowy, zgodnie z żądaniem pozwu, wydał przeciwko pozwanym nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, mimo że – zdaniem skarżących – nie było ku temu podstaw. Zarzut ten należało uznać za chybiony. Przede wszystkim na obecnym etapie postępowania nie ma istotnego znaczenia fakt, czy w świetle przepisu art. 485 k.p.c. istniały wystarczające podstawy do wydania w niniejszej sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, czy też nie, skoro zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w punkcie pierwszym uchylił ten nakaz w całości. Niezależnie zaś od powyższego, wbrew stanowisku skarżących, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniającego w całości żądanie pozwu. Zwłaszcza wypada zauważyć, że pozew opiewał na kwotę główną równą sumie wekslowej wskazanej w załączonym do pozwu wekslu, weksel ten zaś odpowiadał wszelkim wymogom określonym w przepisach prawa, w tym zwłaszcza w art. 1 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (Dz. U. z 1936 r. Nr 37, poz. 282, ze zm.) – o czym szerzej w dalszej części rozważań, a pozwani jako dłużnicy wekslowi zostali prawidłowo wezwani do wykupienia tego weksla.

Nie znajdował uzasadnienia również zarzut naruszenia art. 495 § 2 i 3 k.p.c., które polegać miało na przyjęciu przez Sąd pierwszej instancji, że uzasadnienie przez powoda roszczenia objętego wekslem jest możliwe po wydaniu nakazu zapłaty. Zarzut naruszenia art. 495 § 2 k.p.c. należy ocenić jako całkowicie chybiony, bowiem powód w toku niniejszego postępowania nie modyfikował powództwa poprzez wystąpienie z nowym roszczeniem. Przepisem regulującym prekluzję materiału procesowego w postępowaniu nakazowym w stosunku do obu stron postępowania - w stanie prawnym obowiązującym przed nowelizacją z dnia 16 września 2011 r. (Dz.U. z 2011 r. Nr 233, poz.1381) - był art. 495 § 3 k.p.c., który stanowił, że okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone w pozwie albo w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty mogą być rozpoznawane jedynie wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikła później, nadto zaś powód może powołać nowe fakty i dowody w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu pisma pozwanego zawierającego zarzuty. W świetle powyższego nie ma zatem racji autor apelacji, twierząc że powód co do zasady nie był uprawniony do podniesienia w późniejszych pismach procesowych okoliczności uzasadniających wysokość dochodzonego roszczenia, których nie wskazał uprzednio w pozwie. W zarzutach od nakazu zapłaty pozwani podnieśli, że zadłużenie ich z tytułu zawartej z powodem umowy leasingowej na dzień 4 marca 2008 r. wynosiło 27.260,28 zł, a nie 93.560,68 zł, na którą to kwotę został wypełniony weksel. Odpis tego pisma został powodowi doręczony w dniu 24 sierpnia 2009 r., zaś w dniu 31 sierpnia 2009 r. – a zatem z zachowaniem ustawowego terminu 7 dni - powód złożył odpowiedź na zarzuty, gdzie przedstawił Sądowi, w jaki sposób wyliczył kwotę zobowiązania pozwanych wpisaną w wekslu, a nadto przedstawił szereg dowodów z dokumentów na potwierdzenie wysokości swoich roszczeń, w tym zwłaszcza: odpis umowy leasingu zawartej z pozwanym wraz z załącznikami i OWU, odpis oświadczenia o wypowiedzeniu leasingu oraz dokumenty finansowe, w tym fakturę wystawioną w związku ze sprzedażą przedmiotu leasingu po rozwiązaniu umowy. W świetle art. 495 § 3 in fine k.p.c. powód bez wątpienia był uprawniony do powołania w odpowiedzi na zarzuty nowych twierdzeń i dowodów - także takich, które wykraczały poza istotę zobowiązania wekslowego, a

związane były ze stosunkiem podstawowym łączącym strony. Na marginesie nadto wypada w tym miejscu zaznaczyć, że nakaz zapłaty z dnia 4 marca 2008 r. został uchylony dopiero zaskarżonym obecnie wyrokiem. Nie jest zatem tak, jak twierdzi autor apelacji, że po uchyleniu tego nakazu zapłaty toczyło się postępowanie dowodowe, obejmujące między innymi wydanie opinii przez biegłego.

Innych zarzutów procesowych skarżący nie podnieśli. Należy zaś przypomnieć, że sąd drugiej instancji w świetle art. 378 § 1 k.p.c. rozpoznaje apelację tylko w jej granicach, co oznacza zarówno rozpoznanie jej w granicach zaskarżenia, jak i w granicach zarzutów prawa procesowego. Te ostatnie, w przeciwieństwie do zarzutów naruszenia prawa materialnego, wiążą bowiem sąd odwoławczy (tak Sąd Najwyższy zwłaszcza w uchwale siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSNC z 2008 r., z. 6, poz. 55).

Nieuzasadnione były również podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego. W tym zakresie apelacja stanowi w istocie powtórzenie argumentacji pozwanych reprezentowanej przez nich w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, do której w zasadzie odniósł się już Sąd Okręgowy. Wbrew odmiennemu stanowisku skarżących, Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił weksel przedstawiony przez powoda, uznając, że został on sporządzony i wypełniony zgodnie z wymogami prawa wekslowego, a zatem jest ważny. Pozwani bezskutecznie podjęli w tym zakresie polemikę z ustaleniami Sądu pierwszej instancji. Skarżący nie mają racji, wywodząc, że na przedmiotowym wekslu nie widnieją ich podpisy, a jedynie dane osobowe. Nie budzi bowiem wątpliwości, że dokument ten opatrzony jest zarówno podpisem pozwanego zawierającym jego pełne imię i nazwisko, jak i podpisem pozwanej – także w formie obejmującej imię i nazwisko. Nie ma podstaw, aby uznać, że nie są to ważne podpisy w rozumieniu prawa wekslowego (por. odnośnie prawidłowości podpisu złożonego na wekslu zwłaszcza uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1993 r., sygn. akt III CZP 146/93, OSNC z 1994 r./z. 5, poz. 94). Nadto wypada zauważyć, że na deklaracji wekslowej pozwani złożyli swoje podpisy w takiej samej postaci jak na samym wekslu. Okoliczność, że pozwany na tym dokumencie oprócz tego złożył również podpis w formie skróconej (po prawej stronie) nie ma tu istotnego znaczenia. Podobnie też fakt, że pozwana takiego skróconego podpisu nie złożyła, nie wpływa na ważność ani samego weksla, ani deklaracji wekslowej. Bez znaczenia jest również to, że pozwana złożyła podpis jedynie po lewej stronie dokumentu deklaracji, nie zaś po prawej stronie nad słowami „podpis(y) poręczyciel(i) adres i pieczęć firmowa” - nie zmienia to bowiem faktu, że pozwana podpisała się pod treścią deklaracji wekslowej. Na marginesie wypada w tym miejscu zaznaczyć, że w toku niniejszego postępowania pozwani na licznych pismach procesowych również składali podpisy w formie pełnego imienia i nazwiska.

Okoliczność, że na wekslu oprócz podpisu pozwani podali inne swoje dane, w szczególności adres, nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia ważności podpisów oraz samego weksla. Podanie tego rodzaju dodatkowych danych nie jest wprawdzie wymagane przez przepisy prawa wekslowego, jednocześnie jednak żaden przepis nie wyłącza takiej możliwości, zaś z punktu widzenia posiadacza weksla, jest to nawet wskazane (por. w tym zakresie m.in. I. Heropolitańska, Prawo wekslowe i czekowe. Praktyczny komentarz, LEX, 2011).

Niezasadnie pozwani podnosili również, że druk weksla wypełnionego przez powoda opiewał na kwotę 10.000 zł, co miałyby świadczyć o nieważności zobowiązania wekslowego. W orzecznictwie i doktrynie nie budzi wątpliwości, że uzupełnienie weksla ponad kwotę wskazaną na blankiecie urzędowym nie wpływa na jego ważność (tak chociażby wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2002 r., sygn. akt II CKN 1075/00, LEX nr 75357), a rodzić może ewentualnie konsekwencje karno-skarbowe, jeżeli nie uiszczono opłaty skarbowej w wymaganej wysokości.

Bezzasadnie skarżący wskazywali także, że przedstawiciel powoda nie miał umocowania do podpisania deklaracji wekslowej. Nawet gdyby tak było w istocie, okoliczność ta nie miałaby żadnego wpływu na ważność weksla oraz zasadność roszczenia pozwu. Po pierwsze art. 10 prawa wekslowego nie wymaga żadnej szczególnej formy porozumienia wekslowego (tak m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 28 maja 1998 r., III CKN 531/97, OSN 1999, nr 1, poz. 13; z 23 października 2001 r., I CKN 19/01, LEX nr 52712; wyrok SA w Warszawie z dnia 19 listopada 1999 r., I ACa 775/99, OSA 2001, z. 7–8, poz. 37), po drugie w praktyce najczęściej w formie pisemnej składa oświadczenie wystawca weksla lub akceptant, a odbiorca weksla wyraża swoją wolę w sposób dorozumiany, zwłaszcza zaś nie musi podpisywać deklaracji (tak też I. Heropolitańska, ibidem).

Jak trafnie wskazał Sąd Okręgowy, pozwani nie zdołali też wykazać, że weksel przedstawiony przez powoda, wystawiony przez pozwanego in blanco, został wypełniony niezgodnie z postanowieniami deklaracji wekslowej. I w tym zakresie skarżący w apelacji powtórzyli argumenty podnoszone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, które analizował już i ocenił Sąd Okręgowy. Zbędne wydaje się w tym miejscu powtarzanie prawidłowego wywodu zawartego w uzasadnieniu skarżonego wyroku. Wystarczy jedynie wskazać, że treść deklaracji wekslowej nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że powód był uprawniony do wypełnienia wystawionego przez pozwanego weksla na kwotę odpowiadającą wszelkim zobowiązaniom pozwanego wynikającym z zawartej z powodem umowy leasingu z dnia 13 listopada 2003 r., a nie tylko – jak twierdzą obecnie pozwani – tylko na kwotę odpowiadającą sumie nie uiszczonych, zaległych rat leasingowych. Powyższe wynika również z § 4 OWU do umowy leasingu zawartej przez pozwanego z powodem, zwłaszcza zaś wyraźnie wymienia się tu „wartość zdyskontowaną”, której uwzględnienie w kwocie wpisanej na wekslu przede wszystkim skarżący kwestionowali.

W tym miejscu należy również wskazać, że – wobec jednoznacznego brzmienia § 4 OWU - skarżący niezasadnie zarzucali Sądowi Okręgowemu niewłaściwą wykładnię tego postanowienia umownego, która polegać miała na przyjęciu, że weksel in blanco wystawiony przez pozwanego zabezpieczał oprócz rat leasingowych także inne świadczenia, w tym zwłaszcza kwotę zdyskontowaną. Zarzut ten jest chybiony, a nadto został on wadliwie skonstruowany. Jeżeli bowiem autor apelacji stał na stanowisku, że Sąd pierwszej instancji dokonał nieprawidłowej wykładni § 4 OWU, to należało podnieść zarzut naruszenia art. 65 § 1 i 2 k.c. Dokonanie wykładni woli stron umowy należy bowiem do zakresu stosowania przez sąd prawa materialnego – zwłaszcza art. 65 k.c., natomiast postanowienia wzorca umownego nie należą do powszechnie obowiązujących przepisów prawa materialnego, których naruszenia mógłby dopuścić się sąd powszechny dokonujący ich wykładni.

Nie znajdował uzasadnienia również zarzut naruszenia art. 709¹⁵ k.c. Przepis ten stanowi, że w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie a niezaplaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. Z przepisu tego wynika zatem, że korzystający jest w takiej sytuacji zobowiązany nie tylko do uiszczenia zaległych rat leasingowych, ale – na żądanie finansującego - wszystkich nie uiszczonych dotąd rat leasingowych, a więc także tych, których termin płatności przypadał po rozwiązaniu umowy (tak też K. Kopaczyńska-Pieczniak, [w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, LEX, 2010). W okolicznościach niniejszej sprawy powód miał zatem prawo domagać się zapłaty (i objąć sumą wekslową) równowartości także tych rat leasingowych, których termin płatności przypadał po dacie wypowiedzenia umowy. Powód, zgodnie z dyspozycją art. 709¹⁵ k.c., pomniejszył dochodzoną od pozwanych kwotę o cenę uzyskaną z tytułu sprzedaży przedmiotu leasingu, a ostatecznie żądana przez niego kwota została wyliczona zgodnie z postanowieniami umowy stron i OWU oraz z przepisami regulującymi umowę leasingu. Okoliczność, że kwota roszczenia ostatecznie dochodzonego przez powoda była mniejsza niż suma wekslowa nie miała żadnego znaczenia dla oceny zasadności roszczenia. Oznacza to tylko tyle, że powód zrezygnował z dochodzenia tej części roszczenia, która jego zdaniem nie znajdowała uzasadnienia w stosunku podstawowym.

Sąd odwoławczy z urzędu, niezależnie od podniesionych w apelacji zarzutów, zbadał, czy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie doszło do naruszenia innych – poza podniesionymi w apelacji - przepisów materialnoprawnych, lecz takich uchybień nie stwierdził.

Z uwagi na powyższe, stanowisko skarżących wyrażone w apelacji nie zasługiwało na uwzględnienie i nie mogło doprowadzić do podważenia wyroku Sądu Okręgowego – poza tą częścią, w której wyrok ten został uchylony na skutek częściowego cofnięcia powództwa. Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w pkt. 2.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w pkt. 3. na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Okoliczność, że ostatecznie apelacja pozwanych okazała się w pewnym zakresie skuteczna – w tym sensie, że doprowadziła do częściowego uchylecia

zaskarżonego wyroku przez Sąd odwoławczy, nie miała wpływu na ocenę, która ze stron wygrała postępowanie apelacyjne. Powód oświadczył bowiem, że cofnięcie powództwa co do kwoty 11.549,16 zł wynikało z tego, że kwota ta została od pozwanych wyegzekwowana. Pozwani temu nie zaprzeczyli, co więcej – twierdzenia powoda znajdują tu potwierdzenie w treści pisma procesowego pozwanych z dnia 6 czerwca 2012 r. W świetle powyższego, należało uznać, że powód wygrał niniejsze postępowanie apelacyjne w całości, a zatem na jego rzecz Sąd Apelacyjny zasądził solidarnie od pozwanych zwrot kosztów procesu za drugą instancję, które sprowadzały się do wynagrodzenia pełnomocnika. Wysokość wynagrodzenia obliczono na podstawie § 6 pkt 6 w zw. § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349 ze zm.).